



ISSN 1643-1782

**MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. BRATA ALBERTA W BUSKU-ZDROJU
NR 198 LISTOPAD 2019 ROK**



NOC ŚWIĘTYCH 2019 r.

Fot. Ks. M. Podyma



Część I Radosna

T.1. Mój Gabrieli, idź do Nazaretu
i zanieś Słowo na Matkę Wybranej
Błogosławioną stanie się kobietą,
Zwiastuj poczęcie z Duchem Świętym - Amen

T.2. Wszemocność Boża w domu Zachariasza
uczy zwyciężać, uczy trwać w nadziei
Strudzonych pracą, w różnym życiu naszym
niech promyk wiary, do marzeń przyklei.

T.3. Nie było miejsca i teraz brakuje
Narodzinami - dodaj Wiary Panie
Niech pycha z fałszem, życia nie zatrują,
Niech Dobre Słowo - z człowiekiem zostanie

T.4. Spójrz Panie Jezu na Jerozolimę
tam Cię zanieśli na ofiarę Panu
Dziś między ludźmi - zły duch się zatrzymał
zmienił świątynię w ścianę zapłakaną.

T.5. Dwunastoletni przyszedł do świątyni
pytał i mówił, rozsiewał zdumienie
Gdy Go spytali - cóżeś nam uczynił
odrzekł rodzicom - to jest przeznaczenie

Część II Bolesna

T.1. Syn się w Ogrójcu, poddał Ojca woli
trzeba się modlić i na mądrość liczyć
I w życia darze zagrać swoją rolę
w ciepłe radości w trudzie i goryczy.

T.2. Umyte ręce, nie zawsze są czyste
interpretacja rządzi ludzkim światem
Może się Wielki - zachować jak chłystek
stąd widmo brudu z Biblijnym Piłatem.

T.3. Naród Wybrany - drwi ze Swego Boga
Ich Nędzne Dusze - stały się szalone
miejsca na ziemi odnaleźć nie mogą
mają bogactwo - w cierniowej koronie.

T.4. Z ramion Szymona z chusty Weroniki
złożona pamięć - drogi na Golgotę.
W odwiecznej ciszy - zapisana krzykiem
W naród wybrany i jego głupotę.

T.5. Ukrzyżowali chociaż Był ich Bogiem
naigrawali - nad ogromnym bólem
O napis targi czynili z Piłatem
czy On powiedział - czy On jest ich Królem.

Część III Chwalebna

T.1. Chrystus Zmartwychwstał - wyszedł na spotka-
nie
daremne było mycie rąk Piłata
Wciąż opluwana - Polska zmartwychwstała
poprosi Boga o rozum dla Kata.

T.2. Uczniom powiedział - co czynić potrzeba
i poszli Prawdę - głosić wysłannicy
Po rozesłaniu - udał się do nieba
u Boga Ojca - siedzi po prawicy.

T.3. Pan zesłał Ducha - pomieszał języki
do krańców świata - jak przy jednym stole
W ogrodzie ziemi - Jezus Ogrodnikiem
Człowiek ubrany - w rajską Wolną Wolę.

T.4. Do nieba wzięta - Matka Pojednania
Błogosławiona - między Niewiastami
Przed żywiołami, płaszczem swym osłaniaj
Wstaw się u Stwórcy i módl się za nami

T.5. A na Jej głowie wieniec gwiazd dwunastu
Ludzka Nadzieja - Matka Mesjasza
Wielką przez Boga obdarzona łaską
może do Stwórcy, przesłać prośby nasze.

Wiesław Kot

POLSKA POD KRZYŻEM

Wydarzenie „Polska pod Krzyżem” to zaproszenie wszystkich Polaków do nawrócenia i do powrotu do Pana Boga – mówi Maciej Bodasiński. To, jak podkreśla, próba odpowiedzi na fakt, że Polacy, zwłaszcza młodzi, masowo odchodzą od wiary, a Kościół instytucjonalny przeżywa kryzys. – Choroba jest poważna, nie wystarczy nalepić plaster i ogłosić reformę. Trzeba spróbować zacząć wszystko na nowo, z Chrystusem. Wrócić do źródła, którym jest krzyż – zaznacza.

Zdaniem organizatorów modlitewnego spotkania,

kryzys, którego doświadczamy obecnie w Kościele, ma swoje korzenie w upadku wiary. – Gdybyśmy wszyscy byli wierzący to świat wokół nas byłby inny, Kościół byłby inny. Rezygnując z żywej wiary dopuszczamy do naszej rzeczywistości zło – mówi Maciej Bodasiński.

Zwraca uwagę, że wydarzenie „Polska pod Krzyżem” ma mieć przede wszystkim wymiar indywidualny. – Zapraszamy wszystkich, którzy są pogubieni, którzy czują się przygniecieni życiem i grzechem, którzy czują, że nie potrafią się z niego wyrwać; wszystkich, którzy tęsknią za wiarą. W tym sensie zapraszamy również sami siebie. Chcemy w głębokiej modlitwie stanąć pod krzyżem. Odnowić swoją relację z Jezusem, wyznać Mu miłość i prosić o ratunek. To jest doświadczenie osobiste, ale suma tych indywidualnych przeżyć, daje wymiar społeczny, narodowy – stwierdza organizator.

– Wierzimy, że szansą na odnowę Polski jest indywidualne nawrócenie. Bez tego nic się nie wydarzy w wymiarze społecznym – podkreśla.



Nasza parafia również włączyła się do ogólnopolskiego wydarzenia „Polska pod Krzyżem”.

Materiał Katolickiej Agencji Informacyjnej

EDUKACJA SEKSUALNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ RODZICÓW

W ostatnich miesiącach nasilają się zagrożenia dla dobra dzieci wynikające z wprowadzania do szkół zajęć ingerujących w sposób niewłaściwy w sferę jego

seksualności i rozwoju psychoseksualnego. W niektórych miejscach w Polsce permissywna edukacja seksualna będzie organizowana przez samorządy od 1 września. Zajęcia te – organizowane za pośrednictwem organizacji zewnętrznych lub wdrażane bezpośrednio przez szkoły samorządowe – mogą występować pod wieloma nazwami i wielu formatach organizacyjnych. Dlatego trzeba przypomnieć o prawach, jakie przysługują rodzicom w zakresie procesu wychowania, w tym w szczególności jego aspektów realizowanych w szkole. Skuteczna ochrona dzieci przed deprawacją będzie możliwa, jeśli rodzice będą nie tylko korzystali ze swoich indywidualnych uprawnień, ale zaangażują się w prace rad rodziców, które mogą mieć szeroki wpływ na sytuację w szkole i zapobiegać demoralizacji dzieci.

Świadomość praw rodziców oraz ich aktywne zaangażowanie w działalność rad rodziców są tym ważniejsze, że w ostatnich miesiącach miały miejsce przypadki wprowadzania do szkół zajęć wbrew przepisom obowiązującego prawa, z powołaniem się wyłącznie na autorytet władz samorządowych, jako organu prowadzącego. W wielu miejscach nauczyciele, dyrektorzy szkół i samorządowcy nie znają i nie stosują przepisów stojących na straży praw rodziców.

Edukacja i wychowanie czyli kształtowanie postaw są w polskim systemie prawnym traktowane jako kompetencja rodziców, a rola szkoły w tym zakresie jest wyłącznie pomocnicza. Konstytucja gwarantuje rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem (art. 48 ust. 1 i 53 ust. 1), a Prawo oświatowe jasno potwierdza, że szkoła wspomaga wychowawczą rolę rodziny (art. 1 pkt 2). Te normy są uszczegółowieniem zasady pomocniczości, zgodnie z którą ingerencja władzy publicznej w życie rodziny jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy ta nie może sama prawidłowo realizować swoich zadań. Konstytucja ustanawia ponadto zasadę, zgodnie z którą każdy może żądać ochrony dziecka przed demoralizacją (art. 72 ust. 1).

Podstawowym instrumentem, z którego może skorzystać każdy rodzic, jest złożenie oświadczenia wychowawczego przypominającego, że na udział dziecka w jakichkolwiek zajęciach nieobowiązkowych potrzebna jest zgoda rodzica lub opiekuna prawnego, którą poprzedzić powinno przekazanie mu szczegółowych informacji na temat ich programu oraz podmiotu, który ma je prowadzić. Zgoda na zajęcia dodatkowe nie powinna mieć charakteru „ogólnego” ani „blankietowego”, co jest w niektórych szkołach praktykowane – rodzic powinien wyrazić zgodę na udział w każdym cyklu zajęć osobno.

Niezwiązane z podstawą programową treści demoralizujące dziecko mogą się pojawić także podczas

zajęć obowiązkowych. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, rodzic powinien zawiadomić organ nadzoru pedagogicznego oraz organizację zajmującą się ochroną praw rodziców. Trzeba przypomnieć, że wystawienie dziecka na demoralizujące treści może stanowić naruszenie dóbr osobistych jego i rodziców, a w konsekwencji skutkować odpowiedzialnością cywilnoprawną organu prowadzącego szkołę lub organizacji prowadzącej zajęcia. Ważną pomocą dla wszystkich rodziców może być także zapoznanie się z opracowaniami dotyczącymi praw, które przysługują im w procesie edukacji.

Równie ważne jest włączenie się już na początku roku w prace „trójek klasowych” i rad rodziców, którym przepisy dają szerokie kompetencje i pozwalają istotnie wpływać na sytuację w szkole. Współpraca szkoły z jakimkolwiek stowarzyszeniem lub inną organizacją wymaga wyrażenia przez radę rodziców pozytywnej opinii (art. 86 Prawa oświatowego). To rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną uchwała m.in. program wychowawczo-profilaktyczny szkoły (art. 84 ust. 2 pkt 1 Prawa oświatowego). Rodzice mogą podczas prac nad tym dokumentem wykluczyć prowadzenie w szkole deprawujących zajęć oraz przypomnieć, że wychowanie człowieka powinno być realizowane w sposób integralny. Rada może także występować do dyrektora i innych organów szkoły lub placówki, organu prowadzącego szkołę lub placówkę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny z wnioskami i opiniami we wszystkich sprawach szkoły lub placówki (art. 84 ust. 1 Prawa oświatowego). Dzięki zaangażowaniu w jej prace rodzice mogą nie tylko monitorować sytuację szkoły, ale też zapobiegać pojawieniu się treści demoralizujących.

Skuteczna ochrona dzieci przed deprawacją wymaga od rodziców nie tylko wiedzy, ale też zaangażowania. Obowiązujące przepisy pozwalają rodzicom skutecznie wpływać na sytuację w szkole, w tym oferując środki prawne umożliwiające powstrzymanie godzącej w dobro dzieci seksualizacji przestrzeni szkolnej.

Konferencja Episkopatu Polski

„A WIĘC WOJNA...”

15 września 2019 r. w kościele pod wezwaniem Św. Brata Alberta w Busku - Zdroju i 26 września 2019 r. w 21 Wojskowy Szpitalu Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjnym w Busku- Zdroju odbył się spektakl historyczny w wykonaniu zuchów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Siesławicach oraz Grupy Teatralno-Rekonstrukcyjnej „Pegaz” złożonej z uczniów i absolwentów Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Busku – Zdroju. W widowisku „A więc wojna...” przypomniano tragiczne losy Polski i Polaków w cza-

sie II wojny światowej.



Scenariusz spektaklu, oparty na tekstach poetyckich i utworach muzycznych przygotowały opiekunki grup, panie: Barbara Skrzypek, Marzena Noga i Maria Nogaś.



Występ spotkał się z dużym uznaniem zgromadzonych, którzy gromkimi brawami nagrodzili młodych aktorów. Słów uznania nie szczędził również Ksiądz Prałat Marek Podyma, który podziękował za zaangażowanie i żywą lekcję historii.

Miriam

ŚW. STANISŁAW KOSTKA



W dniu liturgicznego święta Świętego Stanisława Kostki Patrona Polski poprzez zasługi orędownika polskiej młodzieży modliliśmy się za młodych za dzieci i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży którego szczególnym opiekunem jest zakonnik z Rostkowa.

Boże, któryś wśród wielu cudów swojej mądrości udzielił Stanisławowi Kostce w młodzieńczym wieku łaskę dojrzałej świętości, spraw, prosimy, abyśmy – w przyjaźni z Tobą wzrastając – za wstawiennictwem świętego Stanisława – przewyściliśmy nieprawości

nasze i dobrze w życiu czyniąc, coraz bardziej upodabniali się do Ciebie. Przez Chrystusa Pana nasze go. Amen.
Ks. Dariusz Węgrzyn

MSZA ŚW. O UZDROWIENIE I UWOLNIENIE



17-go października o godz. 17.00 Ojciec Pacyfik odprawił w naszym kościele kolejną Mszę św. o uzdrowienie i uwolnienie. Modlitwie wstawienniczej towarzyszyło namaszczenie olejem poświęconym przy grobie św. Charbela w Libanie. Olej przywiozła na moją prośbę osoba, która pielgrzymowała w wakacje do grobu św. Charbela.



Zachęcam do zapoznania się z postacią św. Charbela, jego historią i świadectwami osób, które jego wstawiennictwu przypisują swoje uzdrowienia.

Nie traktujmy tego, jako automatycznego, magicznego wydarzenia, ale niech to będzie nasze spotkanie ze świętym, który ciągle wstawia się za nami u Jezusa Chrystusa, a tysiące ludzi jemu przypisuje swoje uzdrowienie.
Ks. Marek Podyma

ŚWIĘTY Z LIBANU

Ojciec Charbel był mistykiem, zakonnikiem, w końcu pustelnikiem. Urodził się 8 maja 1828 roku w libańskiej miejscowości Bekaa-Kafra, na wysokości 1600 metrów n.p.m. Pochodził z biednej, a zarazem bardzo religijnej rodziny. Wcześniej stracił ojca.

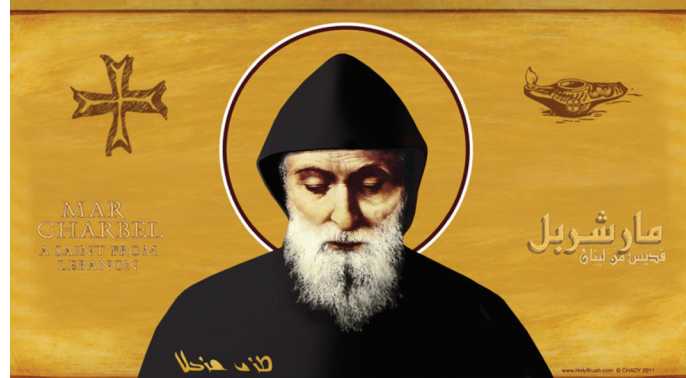
Już w dzieciństwie był niezwykle pobożny. Gdy jako chłopiec na co dzień pasał bydło, sam urządził sobie kaplicę w jednej z grot, gdzie zawsze w połu-

dnie modlił się w samotności. Mając 23 lata, wstąpił do maronickiego klasztoru w Annaya. W 1875 r. zamieszkał w pustelni, oddalonej o 20 minut od klasztoru w Annaya i położonej 200 metrów wyżej od niego. Charbel żył niezwykle ascetycznie. Umartwiał się, sypiał trzy godziny na dobę, pod habitem nosił włosienicę, a za poduszkę służył mu kawałek drewna owinięty w starą sutannę. Pracował fizycznie mimo ciężkiej choroby nerek i odczuwanego bólu. 16 grudnia 1898 r. Charbel doznał udaru mózgu, gdy odprawił mszę świętą. Zmarł kilka dni później.

Po śmierci zakonnika nad jego grobem przez 45 nocy roztaczała się jasna poświata. Ludzie przychodzili prosić o łaski za jego wstawiennictwem, wielu zostało wysłuchanych.

Przełożeni postanowili przenieść ciało zmarłego do klasztoru. Dokonano ekshumacji, a wtedy okazało się, że jest ono w nienaruszonym stanie. Co więcej, sączyła się z niego ciecz o niezwykłym zapachu. Płynęła ona nadal po usunięciu wnętrzości i osuszeniu ciała, a później pojawiła się nawet, gdy zwłoki spoczywały już w trumnie w grobowcu: w 1950 roku odkryto, że wycieka z niego na zewnątrz lepka ciecz, olej. Płyn z ciała Charbela wydobywał się do jego kanonizacji w 1977 roku.

Do dziś zostało udokumentowanych około 24 tys. uzdrowień za pośrednictwem świętego Charbela.



Modlitwa o uzdrowienie do św. Szarbela

Święty Szarbela był pustelnikiem żyjącym w klasztorze św. Marona w Libanie. Po jego śmierci za jego wstawiennictwem doszło do wielu cudownych uzdrowień. W chorobie i cierpieniu poproś go o wsparcie!

Święty Ojciec Szarbela, który wyrzekłeś się przyjemności światowych i żyłeś w pokorze i ukryciu w samotności eremu, a teraz przebywasz w chwale nieba, wstawiaj się za nami. Rozjaśnij nasze umysły i serca, utwierdź wiarę i wzmocnij wolę. Rozpal w nas miłość Boga i bliźniego.

Pomagaj w wyborze dobra i unikania zła. Broń nas przed wrogami widzialnymi i niewidzialnymi i wspomagaj w naszej codzienności. Za Twoim wstawiennictwem wielu ludzi otrzymało od Boga dar uzdrowienia duszy i ciała, rozwiązania proble-

mów w sytuacjach po ludzku beznadziejnych.

Wejrzyj na nas z miłością, a jeżeli będzie to zgodne z wolą Bożą, uproś nam u Boga łaskę, o którą pokornie prosimy, a przede wszystkim pomagaj nam iść codziennie drogą świętości do życia wiecznego. Amen.

RELIKWIE BŁ. KAROLINY KÓZKÓWNY z diecezjalną Wspólnotą Ruchu Czystych Serc Czym jest Ruch Czystych Serc?

Centrum diecezjalne RCS-U znajduje się przy Kościele Rektoralnym - Kościele Akademickim św. Jana Pawła II w Kielcach, gdzie w ramach duszpasterstwa akademickiego stwarzamy możliwości formacji intelektualno-duchowej dla ludzi chcących pogłębiać swoją więź z Chrystusem i Jego Kościołem. Członkowie RCS-u składają przyrzeczenia o niepodejmowaniu współżycia seksualnego do momentu zawarcia sakramentalnego małżeństwa, prosząc Boga o dar czystych serc i wytrwania. Modlimy się również o dar czystości dla małżonków, aby kierując się zawsze prawem Bożym i dobrem drugiej osoby byli otwarci na dar życia i byli wolni od grzechów, które niszczą jedność małżeńską oraz świętość i wartość aktu małżeńskiego. W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca członkowie Ruchu Czystych Serc spotykają się na Eucharystii i wspólnej Adoracji Najświętszego Sakramentu, aby przez wstawiennictwo Bł. Karoliny, która w obronie czystości poniosła śmierć męczeńską, prosić o dar czystych serc dla młodych ludzi naszej diecezji, małżeństw i rodzin oraz o czyste serca kapłańskie i szacunek dla życia.

Naszym wspólnym pragnieniem jest, aby dzieło i życie zakończone świadectwem oddanego życia za wierność Chrystusowi Bł. Karoliny było poznawane i naśladowane w codziennym zawieraniu swojego życia Bogu, który jest dawcą Miłości i Życia.

W czasie Diecezjalnej Pielgrzymki Młodzieży dla Ruchu Czystych Serc zostaną przekazane Relikwie Bł. Karoliny. Wierzimy, że obecność Jej relikwii we wspólnocie RCS spotęguje miłość do Jezusa w Eucharystii i pragnienie trwania przy Bogu. Polecamy pamięci modlitewnej młodych ludzi naszej diecezji chcących kochać czystym sercem na wzór Bł. Karoliny. Warto nadmienić że sierpniu tego roku nasze parafianki z KSM w Busko-Zdrój uczestniczyły w Ogólnopolskich Rekolekcjach Ruchu Czystych Serc w Gródku nad Dunajcem. Chcemy również formować młodzież przy naszej parafii w duchu idei Ruchu Czystych Serc. Wzrastanie i trwanie w cnocie czystości jest wyzwaniem, ale też Łaską, o którą trzeba prosić, aby miłość ludzka była zawsze drogą wzajemnego obdarowania i uświęcania.

Ks. Dariusz Węgrzyn Moderator DRCS

10. URODZINY GT-R „PEGAZ”

Jesienią 2019 roku mija 10.lat od utworzenia Grupy Teatralnej, od 2018r. po zmianie nazwy, Grupy Teatralno-Rekonstrukcyjnej „Pegaz”.



Pierwszy spektakl pt. „Do świętości dojrzewa się całe życie” powstał z okazji 20. rocznicy kanonizacji Adama Chmielowskiego-Brata Alberta.

Od początku działania Grupa współpracuje z Parafią p.w. Św. Br. Alberta w Busku-Zdroju, z Grupą Rekonstrukcji Historycznej Pułk Żuawów Śmierci, a od października 2011 r. z Kieleckim Ochotniczym Szwadronem Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów.

Spektakle dotyczą głównie tematyki patriotyczno-religijnej. Członkowie GT-R „Pegaz”, jako grupa odtwarzająca ludność cywilną, uczestniczy w wielu rekonstrukcjach historycznych z okresu powstania styczniowego i II wojny światowej.



Uroczystości urodzinowe w dniu 28 września br. rozpoczęły się Mszą św. odprawioną w kościele p.w. Św. Brata Alberta w Busku-Zdroju. Po Mszy św. w Domu Parafialnym uczestnicy uroczystości spotkali się przy torcie urodzinowym.

W spotkaniu uczestniczyli: pan burmistrz Waldemar Sikora, ks. prałat Marek Podyma, założyciele Grupy – Marzena Noga, Maria Nogaś i ks. Stanisław Strycharczyk. Ogromną radością dla opiekunów Grupy była liczna reprezentacja młodzieży, już absolwentów, tworzących przez lata zespół „Pegaza”.

Nie zabrakło również dyrekcji Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Busku-Zdroju oraz przedstawicieli szkół i grup współpracujących z Grupą Teatralno-Rekonstrukcyjną „Pegaz”.

Miriam

JAK ŻYĆ SIĘ Z PARAFIĄ?

Gdzie do I Komunii św. i do Bierzmowania? -czyli co pomaga dzieciom żyć się z parafią?

Żeby odpowiedzieć sobie na to pytanie trzeba wcześniej zastanowić się czym właściwie jest dla mnie Kościół i czym jest dla mnie moja parafia?

Tak na co dzień wielu ludzi mówiąc Kościół ma na myśli budynek w którym modlą się ludzie bądź instytucję, którą utożsamia się z kancelarią parafialną, papierem, biskupami i duchowieństwem.

Co więcej, takie instytucjonalne patrzyenie na Kościół powoduje, że zaczynamy traktować go jak punkt usługowy, albo jeszcze gorzej jak sklep w którym zamawiamy sobie jakąś usługę duchową.

I wcale nie musi to wynikać ze złej woli, ale bierze się to z faktu, że nie nawiązaliśmy z różnych przyczyn prawdziwych więzi życzliwości z tą najistotniejszą częścią Kościoła, jaką jest parafia i się z nią tak naprawdę nie utożsamiamy. I trudno nam wtedy zwyczajnie powiedzieć: to jest MOJA PARAFIA! Z tą parafią i w tym kościele chcę przeżywać najważniejsze wydarzenia mojej wiary, bo to jest moja rodzina, bo to jest mój dom. Kiedy się zawiązuje taką więź? Taka więź tworzymy wtedy, kiedy np. powstaje parafia, kiedy włączamy się aktywnie w działanie jakiejś wspólnoty religijnej działającej w ramach społeczności parafialnej, kiedy wreszcie systematycznie uczęszczamy na Mszę św. i świątynię parafialną traktujemy jako coś swojego, nasz drugi dom, ciesząc się i utożsamiając z tym wszystkim, co dzieje się w parafii zarówno w porządku duchowym i materialnym. Kiedy księża posługujących w kościele traktujemy jako naszych duszpasterzy, którzy są i pasterzami ale i braćmi. Taką więź zawiązujemy, kiedy rozpoznajemy wiernych, którzy w każdą niedzielę siadają lub stają w określonym miejscu obok nas i chociaż może osobiście ich nie znamy, to przecież nawiązujemy relację chociażby przez przekazanie znaku pokoju a w kolejną niedzielę patrzymy czy już przyszli żeby zająć swoje ulubione miejsce. Takiej więzi i tożsamości uczymy przyprowadzając systematycznie dzieci do kościoła ucząc ich tego, że jest to dla nich miejsce przyjazne i błogosławione.

Budowanie więzi wewnątrz parafii nie zależy tylko od duszpasterzy chociaż na nich spoczywa tworzenie odpowiedniej atmosfery otwartości parafii, ale jest też zadaniem wszystkich wiernych a szczególnie rodziców i wymaga to pewnego wysiłku i zaangażowania. Bez tego Kościół i parafia traktowane będą jako punkt usługowy dla wiernych, którzy związani z parafią tylko prawnie, nie tworzą więzów emocjonalnych i duchowych, które mogłyby ich inspirować do głębszego zaangażowania w liturgiczne i wspólnotowe życie parafii.

Staje więc przed nami Kościół nie jako instytucja, ale jako wspólnota wierzących, rodzaj poszerzonej rodziny, której członkowie wewnętrznie się cenią, szanują, pragną właśnie w tej wspólnocie przeżywać swoje zwyczajne, ale tym bardziej największe wydarzenia duchowe w swoim życiu. To wymaga dojrzałości

szczególnie rodziców, którzy stają przed dylematem ale i presją dzieci pragnących przyjmować I Komunię św. lub Bierzmowanie razem ze swoją klasą w innej parafii.

Zadaniem, wręcz obowiązkiem mądrych rodziców jest wytłumaczenie dziecku, że przypadkowa grupa klasowa trwać będzie tylko przez okres nauczania w szkole i przy zmianie szkoły o niej zapomnimy a wspólnota parafialna jest jak dom rodzinny, w którym pod względem wiary rodzimy się dla Boga, coraz bardziej go poznajemy i się z nim łączymy przez nauczanie przekazywane w parafialnym kościele i przez kolejne Sakramenty w nim przyjmowane.

Jeśli te zasady nie są szanowane to świadczy to, że nie rozumiemy czym jest wspólnota parafialna i że nie mamy rzeczywistych więzów emocjonalnych z parafią. Rodzice nieposiadający tej więzi nie zadadzą sobie trudu, żeby to wytłumaczyć dziecku, nie pomogą mu przez sakramenty żyć się ze swoim kościołem i swoją wspólnotą parafialną, ale pójdą po linii najmniejszego oporu stawiając wyżej wspólnotę szkolną i klasową.

Ograniczając przeżywanie sakramentów do samej zewnętrznej oprawy, do tego gdzie, w jaki sposób i w jakich okolicznościach ma się przyjąć sakrament słyca wspólnotowy, rodzinny wymiar kościoła. Zachęcam rodziców, którzy chcą w zbliżającym się roku zaprowadzić do Stołu Eucharystycznego swoje dzieci, by uczynili to w parafialnym kościele i by przez systematyczny udział we Mszach świętych pomagali im tak zaprzyjaźnić się z innymi uczestnikami liturgii, by mogły się czuć jak w rodzinie.

Rodziców, którzy swoje dorastające dzieci mają wprowadzić w Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej proszę, by swoim dojrzałym życiem z wiary byli pierwszymi nauczycielami i przewodnikami dla swoich dzieci do rozpoznania w modlących się w naszym kościele Chrześcijanach, poszerzonej w wymiarze Bożym rodziny. *Ks. Marek Podyma*

WOTUM DO KAPLICY FATIMSKIEJ

We wrześniu br. zostało przekazane wotum do Kaplicy Fatimskiej, dar ofiarowany przez rodzinę ks. kanonika Zygmunta Kilijanka.

Jest to różaniec wykonany z drzewa korkowego, który jako pamiątka rodzinna został przekazany do naszej parafii przez panie: Jadwigę, Iwonę i Elżbę Zarzyckie i w październiku towarzyszył już modlitwie różańcowej w kościele św. Brata Alberta. Historię tego różańca możemy poznać z tekstu cytowanego poniżej. Dziękuję Rodzinie zmarłego ks. Kilijanka za przekazanie tego cennego daru. Postaramy się znaleźć odpowiednie miejsce, żeby go umieścić w Kaplicy Fatimskiej. *Ks. Marek Podyma*



Oto list ofiarodawczyń:

„Czcigodny Księżu Proboszczu zgodnie z naszą umową przesyłamy krótką historię różańca oraz intencje darczyńców. Rodzina z Buska-Zdroju przekazuje różaniec z prawdziwego drzewa korkowego do Kaplicy Matki Bożej Fatimskiej w Kościele św. Brata Alberta w Busku-Zdroju, jako votum wdzięczności za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę Matki Bożej Fatimskiej. Różaniec był własnością nieżyjącego już Księdza Kanonika Zygmunta Kilijanka. Otrzymał go w darze od japońskiego misjonarza podczas pobytu we Francji.

Przez lata był ozdobą i wsparciem modlitewnym w kaplicy domowej księdza. Mamy nadzieję że złożone votum ubogaci piękną kaplicę sprawi radości Matuchnie Fatimskiej a wiernym modlącym się na jego korkowych paciorkach przyniesie upragnione łaski. *Szczęść Boże*”

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

W tym roku mieliśmy możliwość uczestniczenia w Nabożeństwach Fatimskich: Różańcu, Eucharystii i Procesji Światła. 13 lipca Liturgii przewodniczył ks. Tomasz Baranowski, proboszcz parafii w Cisowie. Ks. Tomasz w latach 2010-2013 pełnił posługę wikariusza w naszej parafii.

13 sierpnia Liturgii przewodniczył ks. Wojciech



Czekaj, proboszcz parafii w Przyłęku Szlacheckim. Ks. Wojciech w latach 1994-1999 pełnił posługę wikariusza w naszej parafii.



13 września Liturgii przewodniczył ks. Stanisław Strycharczyk, proboszcz i budowniczy kościoła w Jaworzni koło Kielc. Ks. Stanisław w latach 2007-2011 pełnił posługę wikariusza w naszej parafii.



13 października Liturgii przewodniczył ks. Jacek Wójcicki, proboszcz parafii w Czaplach Wielkich.

Ks. Jacek w latach 1993-1998 pełnił posługę wikariusza w naszej parafii.

Miriam

STAŁA PAMIĘĆ O PATRONIE

Szkoła Podstawowa w Zbludowicach nosząca Imię Jana Pawła II rokrocznie odnosi się do postaci swojego patrona. W tym roku nauczyciele przygotowali wraz z uczniami program artystyczny związany ze św. Janem Pawłem II oraz konkursy z nagrodami w którym wzięły udział zespoły klasowe.



Program artystyczny został przedstawiony w szkole wobec nauczycieli i pozostałych uczniów oraz w kościele po niedzielnej Mszy św. dla uczestników liturgii.

Konkursy zostały rozstrzygnięte i na specjalnej akademii zorganizowanej w szkole zostały wręczone nagrody. Podziwu godnym jest fakt, że inicjatywy te podjęli nauczyciele nienauczający religii, ale uczący innych przedmiotów.

Dziękuję Panu Dyrektorowi i nauczycielom za odnośnienie się do wartości głoszonych przez Jana Pawła II w kształtowaniu umysłów i serc uczniów szkoły noszącej imię wielkiego Polaka. *Ks. Marek Podyma*

NOC ŚWIĘTYCH



Jezus Chrystus – (jak nauczał Św Jan Paweł II) „tak jak sól nadaje smak pożywieniu i jak światło oświeca ciemności, tak świętość nadaje pełny sens

życiu, czyniąc je odbłaskiem Chwały Bożej. Święci przez swą miłość do Boga ukazali światu blask swych heroicznym cnót, stając się wzorami życia, które Kościół podał wszystkim do naśladowania”.

31 Października 2019 r w kończącym się Nadzwyczajnym Miesiącu Misyjnym wspominając świętych Świadków Ewangelii od Ameryki aż po Australię Parafianie, Młodzież KSM, Wspólnota św. Brata Alberta i Kuracjusze w Kościele Św. Brata Alberta w Busku Zdroju prosili o ich wstawiennictwo, aby pomagali chrześcijanom naszych czasów nieść światu Ewangelię. Przyzywali wstawiennictwa dla całego Świata przez wstawiennictwo świętych z różnych stron świata. W wizerunkach byli czczeni tego wieczoru Św. Józefina Bakhita z Afryki, Św. Juan Diego z Ameryki, Św. Andrzej Kim TEHEON z Azji, Św. Maria od Krzyża Helena MacKillop z Australii, Św. Jan Paweł II, Polscy Święci i Błogosławieni oraz w Relikwiach Święci, którzy patronują parafii i kaplicom na terenie objętym opieką duszpasterską.

Wierni o godzinie 18. 00 modlitwą w Kościele pod wezwaniem Świętego Brata Alberta rozpoczęli czuwanie zwane Nocą Świętych, a zakończyła je procesja z relikwiami i wizerunkami Świętych do kaplicy świętej Anny.

Ks. Dariusz Węgrzyn

WIADOMOŚCI NIE TYLKO EKONOMICZNE

Przyszła już jesień. Październik powitał nas Różańcem, wczesnymi zmierzchami i chłodem. Początek roku szkolnego i katechetycznego skłania rodziców i katechetów do podjęcia wspólnego wysiłku w trudzie przygotowania dzieci i młodzieży do Sakramentu pokuty, Eucharystii i bierzmowania. Nie wystarczy poznać obrzęd liturgiczny, pod zewnętrznymi znakami mamy pokazać dzieciom i młodzieży żywego Chrystusa żyjącego w Kościele w którego wierzymy i którego słuchamy.



Pielgrzymka na Litwę Łotwę i do Estonii jeszcze mocniej uświadomiła nam jak wiarę należy pielęgnować i bronić w samym sobie. Im dalej na północ tym mniej kościołów, tym więcej ateizmu. Ciekawym był fakt, że w Helsinkach po wprowadzeniu przez pań-

stwo małżeństw jednopłciowych setki wyznawców opuściło Kościół Protestancki, który zaakceptował te związki wbrew nauce Chrystusa. W każdej religii czy wyznaniu sumienie jest ostateczną normą moralną, a nie prawo stanowione zwłaszcza jeśli odchodzi ono od praw natury.

Z nadzieją możemy patrzeć na przyszłość polskiego społeczeństwa, które w wyborach w większości opowiedziało się za tradycyjnymi normami moralnymi w życiu społecznym jak i w wychowaniu młodego pokolenia. Na człowieku nie można robić eksperymentów dotyczących jego tożsamości. Wystarczy przekonać się jakie trudności wychowawcze dotyczące życia moralnego przeżywają rodzice dzieci, które uczęszczając do niektórych szkół na zachodzie Europy zostały zdemoralizowane nowymi trendami edukacji seksualnej propagowanej przez środowiska inspirowane przez gender i teraz zupełnie nie potrafią odnaleźć się w dojrzałym życiu.

Zmieniamy już temat wracając do spraw gospodarczych. Na początku roku z wielką nadzieją patrzyliśmy na pozyskanie środków na termomodernizację kościoła i domu parafialnego. Okazało się jednak, że audytorzy nie uwzględnili szczególnych nowych wymagań dotyczących audytu. Wiele podmiotów starających się o dofinansowanie spotkało się z podobnym problemem. Audyt musiał być poprawiony i dopiero to daje podstawę na rozpatrzenie wniosku.

Mam nadzieję że zima da nam możliwość przejście przez trudności proceduralne, żeby w przyszłym roku rozpocząć realizację projektu. Z radością jednak możemy patrzeć na systematyczny postęp w budowie dzwonnicy. To co widzimy na zewnątrz jest tylko częścią prowadzonych prac. Wewnątrz wieży równocześnie ze ścianami zewnętrznymi powstały schody które są integralnie związane z konstrukcją ścian. 126 stopni wznoszących się spiralnie po wewnętrznej stronie murów prowadzi nas na taras znajdujący się na wysokości 23 m. Po drodze małe platformy spocznikowe dają możliwość wytchnienia. Udało mi się już kilka razy wyjść na taras i okazuje się, że przy spokojnym marszu jest to możliwe nawet dla osoby w moim wieku. Z tarasu położonego powyżej kalenicy kościoła roztacza się widok na Busko, Park Uzdrowski a przy sprzyjającej pogodzie udało mi się nawet dostrzec Tatry.

Średni przyrost murów dzwonnicy wyniósł około 4,0 m na miesiąc. Po przerwie technologicznej związanej z koniecznością stężenia betonu w drugim tygodniu października Firma Pana Dariusza Musiała wznowiła prace szalunkowe. W pierwszym etapie osiągnięto wysokość 2.5 m nad tarasem i od tej wysokości będą wykonane z betonu i stali dwa mury przeciwległe od wschodu i zachodu na których oprze się



stalowa konstrukcja dachu. Wspomniane dwa zwięzające się ku górze elementy żelbetonowe osiągną wysokość 30.2m.

Wyżej będzie to już tylko konstrukcja stalowa, na której umieści się poszycie dachowe. Niedawno odbyły się konsultacje dotyczące szczegółów technicznych, i krzyża zwieńczającego dzwonnice.



Prace te wykonuje pan Mieczysław Sas, a pan Jacek Nawrot z Krakowa przygotowuje kulę, którą umieścimy pod krzyżem. Trudno powiedzieć w jakim tempie będą postępować prace. Im wyżej, tym są one trudniejsze i zależą też od zmiennej jesiennej pogody. Obecnie, trzeba z Kielc sprowadzać pompę z długim wysięgnikiem do podawania betonu na tak dużą wysokość aby zalać najwyższe kondygnacje. Potrzebny będzie też będzie dźwig o wysięgu ponad 40 m do podania konstrukcji stalowej na szczyt dzwonnicy. Jeśli Pan Bóg pozwoli skończyć w tym roku prace betoniarские, to spróbujemy umieścić konstrukcję stalową dachu na szczycie dzwonnicy i przykryć ją prowizorycznie. Prace wykończeniowe pozostaną na przy-



szły rok chociaż już teraz ocieplane są ściany dzwonnicy i przygotowywane do otynkowania. Uważam, że trzeba dziękować Bogu, że udało się tyle zrobić a pracownicy pana Dariusza Musiała zmierzli się tak skutecznie z zupełnie nowym i trudnym zadaniem.

Wieża będzie miała potrójną funkcję: pierwsza, to dopełnienie architektury kościoła, druga to stworzenie miejsca na zawieszenie dzwonów, a trzecia to funkcja nowej atrakcji turystycznej szczególnie w sytuacji, kiedy będzie można korzystać z tarasu widokowego.



Pisząc o dzwonnicy nie sposób nie dodać, że czwarty brakujący dzwon o wadze 150kg ufundował ks. Kazimierz Furmańczyk. Dzwon będzie nosił imię Święty Kazimierz dla upamiętnienia fundatora. Obecnie w Ludwisarni Felczyńskich w Przemysłu została już przygotowana forma dzwonu i zakończyły się uzgodnienia dotyczące zewnętrznej szaty dzwonu. Wyrażam podziękowanie wszystkim, którzy świadomie wsparli tę budowę swoimi ofiarami. Drobną, bo kosztującą 4000zł inwestycją, ale pożyteczną ze względu na bezpieczeństwo jest zbudowanie dwóch poręczy na schodach do kościoła ze stali nierdzewnej posiadających wewnętrzne oświetlenie. Docelowo takich poręczy będzie na schodach sześć, ale będą zakładane dopiero po obłożeniu schodów płytami granitowymi.



Na koniec krótka wzmianka na temat prac konserwatorskich w Chotelku Zielonym. Jak wiemy były to prace techniczne przy belkach stanowiących gzyms pod sufitem. Belki zostały oczyszczone i dokona-



no próby częściowego odtworzenia ozdobnego fryzu, którego relikty można było odnaleźć na belkach. Efekt tych prac jest dostrzegalny wtedy, kiedy porównujemy stan belek położonych poniżej, na ścianach, z oczyszczonych już z belkami gzymsu. Podjęte działania pomogą konserwatorom określić dalszy kierunek prac.

Prace były finansowane przez Urząd Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, Starostwo Powiatowe i Parafię. Poniesione koszty wyniosły 10 500zł a prace odebrała Komisja Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

Ks. Marek Podyma

I BUSKA JESIEŃ ORGANOWA U ŚW. BRATA ALBERTA IM. FELIKSA RĄCZKOWSKIEGO

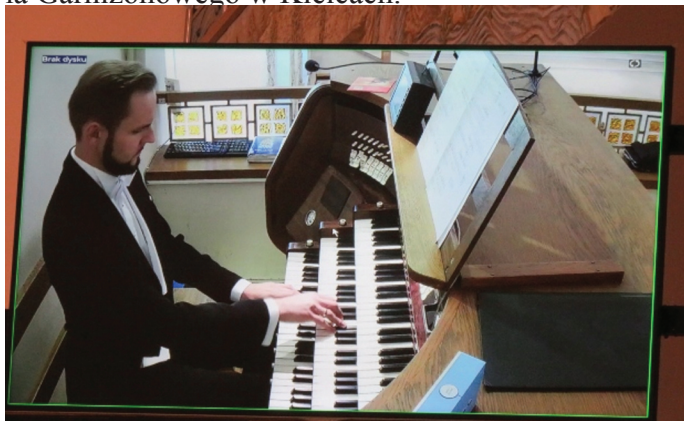


Organy, które od niedawna posiadamy w naszym kościele mają służyć przede wszystkim dla ubogacenia piękna świętej liturgii. Jednak, ze względu na to, że nasz kościół odwiedza wielu kuracjuszy i innych mieszkańców Buska-Zdroju jest okazja, aby mogły posłużyć do stworzenia nowego wydarzenia muzycznego w naszym mieście.

Tak powstał projekt I-szej Buskiej Jesieni Organowej u św. Brata Alberta im Feliksa Rączkowskiego. Ta propozycja niosąca w sobie przede wszystkim duży ładunek twórczości mistrzów organowych jest skierowana do mieszkańców Buska-Zdroju i kuracjuszy i daje nową możliwość zagospodarowania jesiennego niedzielnego popołudnia. Od początku pragniemy, żeby to wydarzenie nie miało tylko charakteru czysto muzycznego, dlatego poprzedzamy koncert Koronką do Bożego Miłosierdzia. To ma przypominać odbiorcom, że to Bóg jest źródłem piękna zawartego w sztuce i że to Jego możemy kontemplować w

pięknym brzmieniu organów, towarzyszących im innych instrumentów. Organy nieprzypadkowo są nazywane „królem instrumentów” bo w wielości i różnorodności głosów niosą ogromne możliwości wykonywania muzyki.

Przesunięcie recitali w kierunku jesieni miało na celu uniknięcie „zderzeń” z różnymi wydarzeniami muzycznymi, których jest bardzo wiele w Busku-Zdroju szczególnie w sezonie letnim. W tegorocznym cyklu recitali wzięli udział znakomici artyści mistrzowie organów i koncertujący organiści parafialni. Wymienić tu trzeba pana dr. Emanuela Bączkowskiego z Radomia, Pana Piotra Biesagę ze Starego z Kroczyna, któremu towarzyszyły solistki –jego rodzona siostra i Bernadeta Pietrzyk. Gościliśmy pana Karola Gołębiowskiego z Kielc z parafii św. Józefa i towarzyszących mu solistów Paulinę Plaskota i Piotra Gołębiowskiego, podziwialiśmy pana dr. Pawła Wróbla z Kielc koncertującego organistę i wykładowcę w Szkole Muzycznej, słuchaliśmy ambitnego programu pana Radosława Suligi, organisty Kościoła Garnizonowego w Kielcach.



Nie mogło braknąć Pana Jarosława Mrożka naszego organisty, który wystąpił z towarzyszeniem Marty Wąs sopran oraz Jana Kowalika wchodzącego z powodzeniem w arkaną sztuki organowej pomimo młodego wieku. Wystąpił pan Profesor Jan Bokszczańin z Białegostoku. Nie brakło Siostry Hanny Szmięlskiej II organistki katedralnej z Kielc specjalizującej się w Chorale Gregoriańskim, która kolejny już raz przybyła z koncertem do naszego kościoła, a tym razem towarzyszył jej na oboju pan Grzegorz Kustra wykładowca w Szkole Muzycznej w Kielcach. W ostatnim koncercie na organach zagrał pan doktor Wiktor Brzuchacz, a porywający klimat nadawał saksofonista pan Cezary Wieprzowski. Wśród trzech wykonawców ostatniego koncertu w cyklu Buskiej Jesieni Organowej znalazł się pan Jarosław Mrozek, który wykonał solo impresje jazzowe i towarzyszył

na piano panu Cezaremu Wieprzowskiemu. Utwory Stanisława Moniuszki obecne na prawie wszystkich recitalach ze względu na jubileuszowy Rok Moniuszkowski nadawały specyficzny klimat koncertom a wręcz w niesamowity sposób zabrzmiały na saksofonie i piano w ostatnim koncercie.

Udało nam się zaangażować znakomitych wyko-



nawców co przełożyło się na wysoki poziom artystyczny koncertów. I Buska Jesień Organowa u Św. Brata Alberta to nowe lokalne wydarzenie muzyczne. Szukamy sposobów, żeby je spopularyzować. Dotychczasowe doświadczenie pokazuje, że trzeba wielu zabiegów, aby zgromadzić stałą publiczność –chodzi tu przede wszystkim o mieszkańców Buska-Zdroju oraz kuracjuszy. Poszukujemy klucza, który pomoże miłośnikom muzyki organowej wybrać taki właśnie sposób spędzenia popołudniowego niedzielnego czasu. Wydaje się właściwe szukać wsparcia u pracowników sanatoriów odpowiedzialnych za promocję sztuki i kultury w naszym uzdrowisku.

W większości przypadków w recitalach uczestniczyło od 100 do 150 słuchaczy, ale zdarzyło się, że liczba uczestników wynosiła tylko około 50 osób. Dotychczasowa praktyka pokazuje też, że wskazane jest łączyć muzykę organową z dodatkowymi instrumentami lub głosem solowym, co koncerty ożywia i czyni bardziej dostępnymi dla szerszej grupy odbiorców.

Początki są zawsze trudne, mam jednak nadzieję, że Buska Jesień Organowa u Świętego Brata Alberta im. Prof. Feliksa Rączkowskiego stanie się wydarzeniem muzycznym, które zakorzeni się w naszym mieście, będzie przyciągać znakomitych artystów i gromadzić liczną publiczność. Również przecież i dla propagowania muzyki organowej zbudowaliśmy w naszym kościele największy instrument w Busku-Zdroju.

Ks. Marek Podyma

KONTO PARAFII: BANK SPÓŁDZIELCZY BUSKO-ZDRÓJ 21 8480 0004 2001 0007 0120 0001

Cena egzemplarza gazetki: 2 zł

Kolegium redakcyjne: Asystent Kościelny: Ks. Proboszcz Marek Podyma

Redaktor naczelny: Maria Nogaś; Redakcja: Alicja Kryczka i Małgorzata Bębenek.

Wydawca: Parafia pw. Św. Brata Alberta Chmielowskiego ul. Lipowa 1 28-100 Busko-Zdrój

www.albert-busko.pl